

Obaj szybko też poznali się na niebezpieczeństwie, grożącym im od strony Niemców. Bezpośrednio przed przetrważą wojną Światową gen. Bootha, powróciwszy właśnie z podróży po Niemczech przestrzegł na podstawie własnych obserwacji Churchilla, który wówczas był pierwszą Lordem Admiralicji przed niebezpieczeństwem ze strony Niemiec, które grozi z zupełną pewnością. Oświadczył on wówczas Churchillowi: „jak tylko Niemcy zaatakują B. Brytanię, ja ze swej strony przystąpię do uderzenia na niem. Afrykę Zach. Nie wolno Panu jednak pod żadnym warunkiem dać przez Niemców kaskozęb.”

Nawiąsem mówiąc, gen. Bootha był tym, który w roku 1899 osobiście wziął Churchilla do niewoli i wysłał go do obozu jeńców, z którego później Churchill uciekł z wielkimi przygodami. Gdy w r. 1906 odbyła się pierwsza konferencja imperialna prem. Bootha, oraz jego towarzysze gen. Smuts, zawarli przyjaźń z prem. Churchillami, która z biegiem lat jeszcze bardziej się zacieśniała.

W obecnej wojnie prem. Smuts odrazu się zorientował, w czym tkwi interes Afryki Połud. i bez namysłu uznał za swój pierwszy obowiązek współdziałania z aljantami. Jego autorytet jest obecnie tym większy wobec olbrzymiego poparcia, jakie uzyskał w ostat. wyborach. Jego autorytet jest również wielki w USA, i w Dominjach i gdy występuje on w imieniu Imperium Bryt., nikt nie wysunie przeciwko niemu zarzutów ang. imperializmu, z jakim mógł się spotkać rodomoty Anglik.

Aczkolwiek wojna nie jest jeszcze wygrana wielu ludzi zastanawia się nad zagadnieniami powojennymi. Na drodze, prowadzącej do konstruktywnej pracy nad prz. szłym porządkiem Świata leży jedna wielka przeszkoda, mianowicie zagadnienie Rocho. Jest rzecz jasną, że aljanci nie mogą traktować Rocho, jak niewinne ofiary Niemiec, dzieląc je wyłącznie tylko pod ich przymusem. Nie możemy przyjąć Rocho z otwartymi rękami, jak marnotrawnego syna i z miejsca wszystko pusić w niepamięć.